

dr hab. Ewa Biegas, prof. AM
Akademia Muzyczna
im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

Zleceniodawca recenzji:

Akademia Muzyczna w Krakowie, Wydział Wokalno-Aktorski, pismo Pani Dziekan prof. dr hab. Agnieszki Monastyrskiej, zlecenie podjęte na podstawie *Ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz.595 ze zmianami Dz.U. z dnia 27.07.2005 roku Nr 164, poz. 1365, art.14 ust. 2 pkt. 2).*

Dotyczy:

Uchwały Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Krakowie z dnia 16 stycznia 2017 roku w sprawie:

- wszczęcia, na wniosek Pani mgr Karin Wiktor-Kałużkiej przewodu doktorskiego w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej: wokalistyka.

Uchwały Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Krakowie z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie:

- wyznaczenia recenzenta prof. dr hab. Janusza Ratajczaka
- wyznaczenia recenzenta w mojej osobie

Do nadesłanego mi przez Przewodniczącą Rady pisma, informującego o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu mojej osoby recenzentem pracy doktorskiej *Liryka wokalna Sergiusza Rachmaninowa - transmutacja czy kontynuacja myśli twórczej – studium porównawcze pracy nad interpretacją pieśni op. 4 i op. 38,* została dołączona następująca dokumentacja z posiedzenia Rady Wydziału:

- uchwała Rady Wydziału z dnia 16 stycznia 2017 roku o wszczęciu przewodu doktorskiego oraz wyznaczeniu prof. dr hab. Agnieszki Monastyrskiej na promotora pracy doktorskiej,

- uchwały Rady Wydziału z dnia 19 czerwca 2018 roku o wyznaczeniu recenzenta w osobie prof. dr hab. Janusza Ratajczaka,
- uchwały Rady Wydziału z dnia 19 czerwca 2018 roku o wyznaczeniu mojej osoby recenzentem pracy doktorskiej mgr Karin Wiktor- Kałuckiej

Podstawowe dane o Kandydatce

Pani Karin Wiktor – Kałucka urodziła się w Dębicy

Po ukończeniu Akademii Muzycznej w Katowicach podjęła pracę jako solistka w Operze Krakowskiej, gdzie pracuje do tej pory. Na różnych etapach swojego rozwoju zawodowego szkoliła swoje umiejętności wokalnie-techniczne pod okiem wielu wybitnych śpiewaków i pedagogów. Byli to m.in.: Teresa Żylis-Gara, Helena Łazarska, Anna Kościelniak, Christian Elssner, Krystyna Tyburowska, Ryszard Karczykowski. W swoim repertuarze posiada ponad 30 ról operowych, operetkowych, musicalowych i partii solowych w zakresie muzyki sakralnej.

Poza Operą Krakowską współpracowała również z Operą na zamku w Szczecinie, Teatrem Wielkim w Łodzi, Krakowską Operą Kameralną, Filharmonią Rzeszowską, Orkiestrą Straussowską, Krakowskim Zespołem Kameralnym.

W swojej działalności artystycznej śpiewała z wieloma wybitnymi dyrygentami m.in.: Ewą Michnik, Marianem Lidą, Tadeuszem Kozłowskim, Andrzejem Straszyńskim, Antonim Witem, Kai Bumannem, Piotrem Sułkowskim, Tomaszem Tokarczykiem, Rollandem Baderem, Jackiem Bonieckim, Sebastianem Perłowskim, Wacławem Kuncem czy Vladimirem Kiradijewem, Występowała na scenach Niemiec, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Anglii.

W roku 2009 ukończyła Studium Pedagogiczne w Akademii Muzycznej w Krakowie. Uzyskanie tego dyplomu umożliwiło pani Karin Wiktor-Kałuckiej podjęcie w 2013 roku pracy w ZPSM w Krakowie, gdzie prowadzi klasę śpiewu.

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Praca doktorska Pani mgr Karin Wiktor-Kałuckiej pod tytułem „Liryka wokalna Sergiusza Rachmaninowa – transmutacja czy kontynuacja myśli twórczej – studium porównawcze pracy nad interpretacją pieśni op.4 i op. 38” składa się z dzieła artystycznego zapisanego na nośniku elektronicznym oraz opisu, stanowiących łącznie pracę pod wyżej wymienionym tytułem.

Dzieło artystyczne stanowi nagranie CD romansów Sergiusza Rachmaninowa op.4 oraz op 38 o następujących tytułach:

- 1.O, nie , błagam nie odchodź
- 2.Poranek

3. W milczeniu tajemnej nocy
4. Nie śpiewaj najpiękniejsza
5. Ach, ty łanie mój
6. Czy dawno, mój przyjacielu
7. Nocą w moim sadzie
8. Do niej
9. Margaretki
10. Szczurołap
11. Sen
12. Au

Utwory te zostały nagrane w pięciu sesjach : 21.04.2017, 12.01.2018, 5.02.2018, 7.11.2018 w sali koncertowej Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Mieczysława Karłowicza w Krakowie. Przy fortepianie towarzyszy doktorantce pani Dorota Moliszewska, zaś realizacji nagrania dokonał pan Mateusz Bleń .

Sergiusz Rachmaninow to bez wątpienia kompozytor, którego twórczość wyróżnia się niezrównanym zmysłem i pięknem linii melodycznej oraz bogactwem harmoniki brzmieniowej, odbiegające już od zasad tonalności dur-moll. Znaczna część jego dzieł odnajdowała źródło inspiracji w utworach starocerkiewnych oraz prostych melodiach ludowych. Z całą pewnością można stwierdzić, iż tkankę muzyczną utworów S. Rachmaninowa przenika subtelny liryzm, a zarazem głęboki emocjonalizm. Takie też bez wątpienia były kole życia kompozytora. Szczególnie forma romansu wokalnego, której podwalinę stanowi słowo (jakże istotny element pieczołowicie dobierany przez Rachmaninowa), stała się jednym z ulubionych przekazów stanu emocjonalnego owego twórcy. Nie należy się dziwić, iż po lirykę wokalną S. Rachmaninowa sięgają najwybitniejsi śpiewacy. Zmierzenie się z twórczością kompozytora daje ogromne pole do popisu wykonawcy, ale zarazem stawia przed nim niebotyczne wymagania. Tylko połączenie niezwykłych możliwości wokalno-technicznych śpiewaka z wybitną interpretacją zagłębiającego się w tkankę słowną może w pełni oddać zamysł kompozytorski.

Pani Karin Wiktor-Kałużka sprostała temu zadaniu bardzo dobrze. Już w pierwszych taktach pieśni „O, nie, błagam nie odchódź” słyhać, iż mamy do czynienia z artystką nietuzinkową, której interpretacja jest głęboko przemyślana i poddana wnikliwej analizie.

W kolejnych pieśniach „Poranek” , „Czy dawno mój przyjacielu” oraz „Ach ty łanie mój” śpiewaczka znakomicie odnajduje idiom języka rosyjskiego *bell canta* zachowując wyrazistość artykulacyjną , płynność narracyjną oraz nienaganną dykcję.

Utwór „W milczeniu tajemnej nocy” jest dowodem szczególnie precyzyjnego oddania przez artystkę zamysłu dynamicznego kompozytora. Doktorantka rozpoczyna muzyczną podróż pewnym forte, niespodziewanie w takcie 10 zwracając się ku dynamice piano podążając dalej w crescendo, aby wraz z tekstem „Szeptał...” powrócić do subtelnego piano i wzbić się ponownie wspólnie z kulminacją słowno-melodyczną do potrójnego forte. Powtórzenie tekstu jest swoistym uspokojeniem - wyciszeniem emocjonalnym wyznania miłosnego zwieńczonego kontemplacyjnym piano. Na szczególną uwagę zasługuje wzorowy dialog prowadzony między śpiewaczką a pianistką.

Romans „Nie śpiewaj, najpiękniejsza ” to bodaj najpopularniejszy utwór wokalny Sergiusza Rachmaninowa. Opatrzona tekstem wybitnego poety Aleksandra Puszkina kompozycja wymaga od śpiewaka wzbicia się na wyżyny możliwości techniczno-wokalnych obrazując zarazem w subtelny sposób tęskne wspomnienie poety. Pani Wiktor -Kałucka , starannie podąża za wszelkimi wskazówkami autora pieśni. Niewielkie zachwiania intonacyjne oraz rzadkie „podjazdy” w dążeniu do dźwięków zawieszonych w górnych rejestrach skali głosu nie wpływają na silny odbiór emocjonalny tego nafaszerowanego trudnościami muzycznymi utworu .

Cykl pieśni op.38 doktorantka potraktowała niezmiernie emocjonalnie. Pierwiastek wyrazowy, bez którego nie można sobie wyobrazić romansu rosyjskiego wysuwa się tu na czele . Pani Karin Wiktor -Kałucka starała się operować pełnym wachlarzem barwy głosu podkreślając wszelkie zmiany harmoniczne, zmienność nastrojów, oraz kontrasty tonalne które stanowią istotną część składową formy pieśni. Z ogromnym wyczuciem stylu potraktowała zarówno krótkie uniesienia emocjonalne jak i monumentalne kulminacje nie zaburzając przy tym logicznej konstrukcji formy. Bez trudność radzi sobie z wysoką tessiturą utworów, skokami intonacyjnymi oraz skomplikowanymi pochodami motoryczno-rytmicznymi. W niektórych momentach wyczuwam niedosyt w operowaniu dynamiką piano, szczególnie osadzonych w wyższej średnicy głosu , choć zdaję sobie sprawę, że przyczyną tego może być nośnik dźwięku , który z pewnością wpływa na zniekształcenia dynamiczne w konfrontacji z żywym odbiorem głosu śpiewaczki. Nie oddziałuje to jednak na ogólny rys artystki jawiącej się jako osoba niezwykle muzykalna ,obdarzona wrażliwością emocjonalną.

Do dzieła artystycznego załączona została praca, w zamierzeniu stanowiąca opis tegoż dzieła. Praca skonstruowana została w sposób prawidłowy pod względem

metodologicznym. Składa się na nią streszczenie w języku polskim oraz angielskim, wstęp, cztery rozdziały, zakończenie, bibliografia oraz przykłady nutowe

We wstępie autorka wprowadza czytelnika w tajniki swych poszukiwań artystycznych wynikających ze związku między słowem, melodyką a instrumentem towarzyszącym. W pierwszym rozdziale kandydatka do stopnia doktora traktuje o genezie gatunku romansu oraz jego ewolucji na przełomie XIX i XX wieku, przybliżyła postać Sergiusza Rachmaninowa poruszając zarazem wątek roli romansu w jego twórczości.

Rozdział drugi oraz trzeci to dogłębna analiza cyklu op.4 oraz op. 38.

Oba składają się z dwóch podrozdziałów, pierwszego: zawierającego informacje wprowadzające oraz drugiego będącego szczegółową analizą słowno-muzyczną pieśni. Doktorantka pochyliła się nad środkami wyrazu zastosowanymi przez kompozytora skrupulatnie poddając ocenie rozłożenie frazy jako sposobu budowania napięcia dramatycznego, wyrażonego przez dynamikę, agogikę, zmienność rytmu oraz metrum.

Ta część pracy zasługuje na szczególne uznanie. Rozdziały mają bardzo przejrzystą narrację, napisane są komunikatywnym, barwnym językiem, a przede wszystkim wnoszą ważne i interesujące informacje dotyczące zrozumienia warstwy literackiej przez pryzmat stanu emocjonalnego kompozytora.

Rozdział czwarty to nadzwyczaj profesjonalne analityczne kompendium. Autorka dokonuje analizy porównawczej zestawiając pierwszą oraz ostatnią opusowaną kompozycję Rachmaninowa należącą do gatunku liryki wokalne. Podkreśla równowagę partii fortepianu w odniesieniu do głosu ludzkiego ale przede wszystkim argumentuje odpowiedź na pytanie zadane w tytule dysertacji.

Zakończenie pracy to znakomite podsumowanie, napisane potoczystym językiem, które samo w sobie stanowi subiektywne spojrzenie na kameralną twórczość wokalną Sergiusza Rachmaninowa, kompozytora który zwykł mawiać iż „...Muzyka wystarczy na całe życie ale całego życia nie starczy na muzykę...”

Omawiana praca została napisana poprawnie zarówno pod względem językowym jak i odpowiedniego zastosowania przypisów. Na szczególne uznanie zasługuje sięgnięcie przez doktorantkę do ogromnej ilości rosyjskojęzycznych źródeł książkowych. Rozbudowana bibliografia przyczynia się do głębokiego i wnikliwego eksplorowania problemu zawartego w tytule, co czyni dysertację niezmiernie ciekawą.

Konkluzja

Reasumując, praca doktorska mgr Karin Wiktor-Kałużkiej składa się z dwóch ściśle korelujących ze sobą elementów: dzieła artystycznego dopełnionego badawczo-

naukowym opisem. Całość stanowi istotny wkład w rozwój reprezentowanej dyscypliny artystycznej.

Niniejszym stwierdzam, że Doktorantka wykazała się wiedzą teoretyczną, a także umiejętnościami do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. W ten sposób Doktorantka rozwiązała założone zagadnienie artystyczne i spełniła wymagania *Ustawy z dnia 14.03.2003 roku*.

Pracę doktorską Pani mgr Karin Wiktor-Kałuckiej przyjmuję.

dr hab. Ewa Biegas, prof. AM

